

prof. dr hab. Krzysztof Zamorski
Instytut Historii UJ
Ul. Gołębia 13
31-007 Kraków
e-mail: krzysztof.zamorski@uj.edu.pl

Kraków, 12 lutego 2020

Ocena dorobku naukowego i dydaktycznego dr Mateusza Wyżgi w postępowaniu habilitacyjnym w dziedzinie nauk humanistycznych prowadzonym na Wydziale Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Pedagogicznego im Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.

Zgodnie ze wskazaniami komisji habilitacyjnej w przewodzie habilitacyjnym dr Mateusza Wyżgi oraz z *Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 1 września 2011 r. (Dz.U. nr 196, poz.1165)* prezentowana poniżej opinia zawiera charakterystykę i ocenę: 1. sylwetki naukowej habilitanta, 2. jego osiągnięć naukowych w okresie od doktoratu do złożenia wniosku o postępowanie habilitacyjne, 3. ocenę głównego osiągnięcia naukowego (art. 16, ust. 2 ustawy), 4. ocenę jego dorobku dydaktycznego, popularyzatorskiego, na polu organizacji badań i w życiu naukowym środowiska oraz 4. Konkluzję.

1. Charakterystyka sylwetki naukowej habilitanta.

Dr Mateusz Wyżga nie jest uczonym nieznanym. W moim przekonaniu należy do elity młodych polskich historyków społecznych i demografów historycznych, których talent i pracowitość powinny przynieść naszej nauce historycznej poważne sukcesy w dającej się przewidzieć przyszłości. Pomimo relatywnie młodego wieku posiada na swoim koncie bardzo poważne osiągnięcia naukowe. Widzę je głównie w dwóch aspektach. Po pierwsze swoją działalnością naukową do doktoratu (ale i po nim) przyczynił się walcie do sfalsyfikowania tezy panującej niegdyś w naszej demografii historycznej i historii społecznej, wedle której zasób metrykaliów polskich uniemożliwiać miał badania demograficzne wcześniejsze niż druga połowa XVIII wieku. Jego wieloletnia praca nad materiałami wsi podkrakowskich wykazała, że możemy tę datę cofnąć co najmniej o wiek. Po drugie, już po doktoracie, podjął się skutecznej falsyfikacji panoszącej się w naszej nauce tezy o nieruchomości przestrzennej i społecznej społeczności wsi feudalnej XVIII i XIX wieku. Swoje apogeum osiągnęła ona w powielanej kiedyś przede wszystkim wśród polskich socjologów wsi i etnografów teorii „tradycyjnej społeczności wiejskiej”. Opisywałem ją niegdyś, ale nie tylko nie miałem wtedy skutecznych argumentów, aby ją podważyć, no i też- co muszę przyznać dzisiaj- przy



wszystkich zastrzeżeniach pociągała mnie wówczas swą uwodzicielską siłą modelu i modelowania w nauce. (zob. Krzysztof Zamorski, Pojęcie tradycyjnej społeczności wiejskiej w polskiej literaturze socjologicznej, *Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych*, T.XLVI:1985, s. 57-82.). Sami socjolodzy dość wcześnie zdawali sobie sprawę, że model nieruchomej i zamkniętej społeczności wywodzącej się jeszcze od Stefana Czarnowskiego powinien zostać zweryfikowany przez historyków, choć zapewne nie wierzyli, że teorię tę będzie można całkowicie prawie odrzucić. Mateusz Wyżga podjął się i przeprowadził gruntowne badania, które wykazały jej słabość. Swoistym paradoksem jest, że tak jak teoria ta powstała głównie na gruncie badań nad wsią małopolską, tak też na skutek badań nad tą wsią upadła. O wadze ustaleń Wyżgi świadczyć mogą słowa jednego z najwybitniejszych polskich socjologów wsi starszego pokolenia Bogusława Gałęskiego z 1965 r. O koncepcie „tradycyjnej społeczności wiejskiej” pisał wówczas „Czy model ten [...] jest adekwatny do rzeczywistych wsi polskich tamtego okresu [...] w sposób kompetentny odpowiedzieć mogą tylko historycy i jeżeli odpowiedzą pozytywnie, również i socjolog ma prawo uznać, iż przedstawia i interpretuje przemiany historyczne zachodzące w ściśle określonym miejscu” (B. Gałęski, Przemiany wiejskich społeczności lokalnych – niektóre refleksje metodologiczne, *Roczniki Socjologii Wsi*, t. IV, 1965, s.11). Odpowiedzieli negatywnie, ale dopiero w kolejnej generacji badaczy zaś międzyczasie wizja nieruchomej i skostniałej społeczności wiejskiej epoki nowożytnej rozpanoszyła się i ma się dobrze w dzisiejszej literaturze pięknej i niektórych naukowych opracowaniach kulturologów (zob. np. Jan Sowa, *Fantomowe ciało króla*, Universitas, Kraków 2011).

Dr Mateusz Wyżga, w autoreferacie, sam określa szczegółowo pola swoich zainteresowań badawczych czworako: (1) Ludność chłopska w Małopolsce XVI-XVIII wieku w aspekcie demograficznym, gospodarczym i społecznym, (2) Historia miast i mieszczaństwa w Rzeczypospolitej przedrozbiorowej, (3) Archiwistyka, ze szczególnym uwzględnieniem archiwów parafialnych i społecznych oraz digitalizacji zbiorów, (4) Regionalistyka i historia lokalna. Osobiście pola badawcze dr Wyżgi podzieliłbym na: (1) historię społeczną i demografię historyczną Polski nowożytnej, (2) archiwistykę, (3) historię lokalną. Zanim dokonam bliższej charakterystyki jego dokonań zatrzymam się na chwilę nad ogólnym, liczbowym ich obrazem.

Doktorat pt. „Parafia Raciborowice od XVI do końca XVIII wieku. Studium społeczności lokalnej” przygotowany pod kierunkiem Prof. Zdzisława Nogi obronił w 2010 roku. Od tego czasu opublikował (nie licząc- rzecz jasna- publikacji doktoratu): dwie autorskie monografie

naukowe, z których jedną określił jako tu oceniane osiągnięcie naukowe. Ponadto wśród druków zwartych napisał jedną monografię we współautorstwie z Jerzym S. Kozikiem oraz współredagował jedną monografię regionalną. Jest autorem 29 rozpraw naukowych, współautorem 4 innych. W tym w języku angielskim ogłosił 3 publikacje, w języku niemieckim jedną. Cytowania jego prac odnotowane są Web of Science (3). Wg Publish or Perish posiada 28 cytowań, h-indeks: 3. Publikuje artykuły w liczących się czasopismach naukowych (np. w odnotowanym w Web Of Science „Romanian Journal of Population Studies”, we włoskiej „Alteritalie”, w czeskiej „Historicka Demografie”, w Polsce w „Przeszłości Demograficznej Polski”, „Kwartalniku Kultury Materialnej”, oraz „Clio”. Jest autorem licznych rozdziałów w pracach pod redakcją. Oczekuje na druk istotnego rozdziału w pracy zbiorowej wydawanej przez Palgrave, co świadczy o rosnącej jego pozycji w kraju oraz coraz wyraźniejszej pozycji na rynku międzynarodowym.

2. Ocena osiągnięć naukowych dr Mateusza Wyżgi w okresie od doktoratu do złożenia wniosku o postępowanie habilitacyjne

Na pierwszym z wyróżnionych pól zainteresowań badawczych habilitanta, historii społecznej i demografii historycznej Polski nowożytnej zwraca uwagę zróżnicowanie tematyczne i bogactwo metodyczne badań. Chcę już w tym miejscu zaznaczyć, że koncentracja badań empirycznych Mateusza Wyżgi na wsi podkrakowskiej nie świadczy o jakichkolwiek regionalnych ograniczeniach jego perspektywy poznawczej. Wobec wagi jego ustaleń dla całości dziejów społecznych Polski nowożytnej należy widzieć je jako zdefiniowane pole badawcze służące śledzeniu w mikroskali istotnych procesów makrospołecznych. Jest jego zasługą, wykorzystanie ogromnego potencjału tkwiącego w fakcie, że region ten posiada bezcennej jakości źródła, leży w pobliżu wielkiego miasta Rzeczypospolitej, jakim był Kraków i otwiera możliwości badawcze, jakich trudno szukać w innym miejscu w Polsce.

Jeśli idzie o pracę naukową Mateusza Wyżgi w tym zakresie to mamy do czynienia zarówno z publikacjami charakteryzującymi zasoby metrykalne wsi podkrakowskich jaki i z udanym, analitycznym wykorzystaniem potężnego zasobu źródeł do dziejów wsi podkrakowskich, które poznał na poprzednim etapie rozwoju naukowego do doktoratu. Tak więc widzimy prace będące udanym studium mikrohistorii (bardzo ciekawa rozprawa *Zły los Malgosi Madejszczonki? Mikrohistoria spod osiemnastowiecznowiecznego Ojcowa* zamieszczona w tomie „Kobieta i mężczyzna” pod red. B. Popiołek, A. Chłosty-Sikorskiej i M. Gadochy z 2015 r.) i próbą całościowej syntezy zjawisk- tekst o kryzysie demograficznym 1736-7 w Małopolsce Zachodniej. Osobnym nurtem tych badań stał się problem migracji chłopów z

uwzględnieniem zarówno aspektów skali liczbowej przemieszczeń ich zasięgu terytorialnego jak i układu gender widocznego w tym procesie. Zagadnieniu temu poświęcił zasadniczy wysiłek badawczy i opublikował jak i złożył do druku szereg artykułów. Nie omawiam ich treści szczegółowo w tym miejscu, bo stanowią one świadectwo wysiłku włożonego w powstanie monografii – głównego osiągnięcia badawczego – o czym będzie jeszcze mowa. Wspomniałem jednak w charakterystyce sylwetki badawczej o wadze naukowych efektach ustaleń Mateusza Wyźgi. Patrząc na jego dokonania całościowo warto jednak w tym miejscu podkreślić pewną rzecz. Nie skusił go pomysł wcześniejszego wystąpienia o wszczęcie habilitacji w oparciu o te szczegółowe studia, które składają się na badanie jednego wielkiego zagadnienia i jako takie pozwoliłyby mu w sensie prawnym na tego typu krok. Poczekał jednak na całościowe ujęcie zagadnienia w odrębnej monografii. Mówi to wiele i bardzo pozytywnie o jego postawie jako badacza.

Innym nurtem badań widocznym w jego twórczości są dzieje miast w epoce nowożytnej. To ciekawy i ważny watek badań nawiązujący do pola badawczego jego mistrza – Prof. Zdzisława Nogi. W szeregu publikacji o charakterze artykułów i rozpraw na czoło wysuwa się w tym nurcie jego książka „Urzędnicy miejscy Bochni do 1772 roku”, Wydawnictwo naukowe Grado, Toruń 2018. Książka jest publikacją spisu urzędników miejskich i powstała w ramach grantu MNiSzW „Urzędnicy miejscy z ziem danej Rzeczypospolitej, Śląska i Pomorza w XIII-XVIII wieku”. Oprócz publikacji danych źródłowych zawiera obszerny wstęp autorstwa Mateusza Wyźgi dotyczący historii, głównie historii społecznej, miasta Bochni w czasach nowożytnych oraz analizę organów komunalnych i urzędów. Spis rajców i ławników obejmują okres od 1364 do 1772 roku, spisy wójtów czasy od 1253 do 1768 a pisarzy miejskich lata 1431- 1770. Publikacja jest owocem rozległej kwerendy obejmującej blisko 70 tomów ksiąg miejskich Bochni. Niezależnie od badań podstawowych interesował się szeregiem problemów historii miejskiej jak np. ceremoniałem miejskim, korespondencją miejską czy formami aktywności szlachty w mieście.

Innym polem aktywności naukowej habilitanta jest archiwistyka. Jego działalność w tym względzie wiązała się przede wszystkim z identyfikacją zasobu archiwów parafialnych wsi regionu krakowskiego oraz digitalizacją ksiąg parafialnych czterech podkrakowskich parafii. Interesuje się i działa na niwie archiwistyki społecznej. Jego osiągnięciem z tym zakresie jest stworzenie Michałowickiego Archiwum Społecznego.

Od początku aktywności badawczej zainteresowany jest Mateusz Wyźga historią lokalną. Posiada na tej niwie poważne osiągnięcia. Jest współwydawcą wraz Jerzym St. Kozikiem

monografii gminy Igołomia-Wawrzeńczyce od średniowiecza do czasów współczesnych (2012). Jak wspomniano już współredagował ponadto monografię podkrakowskiej gminy Michałowice.

3. Ocena głównego osiągnięcia naukowego.

Za główne swoje osiągnięcie naukowe Mateusz Wyźga uznaje pracę: *Homo movens. Mobilność chłopów a mikroregionie krakowskim w XVI-XVIII wieku*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków, 2019. Cel badań, których efekty zreferował w tej publikacji tak sam definiuje: „Celem prezentowanych i analizowanych badań jest odpowiedź na pytanie: Czy i w jaki sposób ludność chłopska, a więc zasadnicza część społeczeństwa staropolskiego był mobilna i migrowała, przyczyniając się do zmiany społecznej” [s.18]. Wśród celów szczegółowych wyróżnia następujące; (1) „zweryfikowanie w przypadku Polski dyskutowanej w ostatnich latach przez historyków migracji wczesnowożytnych koncepcji tzw. przejścia mobilności, łączącego znaczne natężenie mobilności z procesami modernizacyjnymi w XIX wieku” [s.18], (2) roli migracji w cyklu życia mieszkańca poddanego badaniu regionu, (3) wpływu miasta na mobilność mieszkańców otaczających go wsi, (4) określenie systemów migracji zarobkowych w Europie środkowo-wschodniej w odniesieniu do systemu opisanego w literaturze dla Europy nordyckiej.

O ile trzy ostatnie cele szczegółowe pojmuję jako sformułowane jasno i dobitnie o tyle nie rozumiem do końca drogi rewidowania zjawisk związanych z modernizacją dziewiętnastowieczną i przejściem migracyjnym jako elementem nowożytności. Przypuszczam, że Autor, obawiam się, że trochę nieświadomie, ulega tu anglosaskiemu konceptowi nowożytności. Jak wiadomo wedle niektórych, ale dość powszechnych w tej literaturze interpretacji, nowożytność to okres od początków XVI do 1918, a wedle niektórych do 1945 roku. Wedle tej datacji początki zasadniczej transformacji demograficznej a i sama zmiana procesów migracyjnych przypadają w większości krajów Zachodu na drugą połowę połowie XIX wieku a więc na późną epokę nowożytną wedle omawianej datacji. Faza przygotowawcza pojawia się w niektórych krajach w końcu XVIII i w pierwszej połowie XIX stulecia., Niezależnie od panujących tradycji periodyzacyjnych w różnych historiografiach od strony demograficznej Mateusz Wyźga chce szukać na przykładzie swego regionu badań wzajemnych zależności migracji populacji tzw. ancien régime demograficznego ze zwrotem migracyjnym typowym dla populacji fazy transformacyjnej (pierwszej transformacji demograficznej). Wykraczałoby to znacząco poza zakres czasowy przyjętych rozważań nawet gdyby Wyźga zamierzał pozostać na pierwszym etapie modelu zwrotu migracyjnego Wilbura

Zelinskiego (The Hypothesis of the Mobility Transition, *Geographical Review* ,61:2, 1971, (219-249). To jednak musiałoby zakładać, że faza przygotowawcza transformacji jest w Polsce bardzo wczesna, co jest niemożliwe. Cechą transformacji demograficznej krajów Europy środkowo-wschodniej była bardzo ograniczona w czasie i późna faza przygotowawcza do zasadniczej transformacji. Przypada ona wedle moich ustaleń dla Polski na lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte XIX stulecia. Do tej ważnej kwestii przyjdzie mi jeszcze wrócić referując wyniki badań. Rozumiem, że habilitant wychodzi z zafascynowania faktem, że badania ostatnich lat odkryły przed nami świat migracji nowożytnych w skali, jakiej pierwsze studia demograficzne historyczne z lat 60. i 70. ubiegłego stulecia nie były w stanie sobie wyobrazić. Bardzo cenne są tutaj jego uwagi osadzające badania w literaturze przedmiotu. Rzecz jednak w tym, jak mam podstawy przypuszczać, że charakter tych intensywnych migracji nowożytnych jako elementu trwałego populacji ancien regimu był inny niż charakter tych migracji w populacjach transformacyjnych, jakkolwiek wiele elementów tej starszej migracji pozostało trwałych.

Pomimo tych wątpliwości czytelnik jednak może być pewien, że praca Mateusza Wyżgi została wyraźnie określona w czasoprzestrzeni. Jeśli idzie o epokę chodzi zatem o nowożytność XVI-XVIII wiek; wczesną nowożytność wedle tradycji periodyzacyjnych anglosaksońskich. Autor słusznie dookreśla, że chodzi o epokę pre-statystyczną i mikroregion krakowski. Mikroregion krakowski traktuje słusznie jako „lokalny rynek migracyjny w epoce wczesnonowożytnej (sic!) o zasięgu bezpośredniego oddziaływania na okolicę przez rynek lokalny (wewnętrzny), pokrywający się w pewnym stopniu zer strefą żywicielską i głównym zapleczem demograficznym krakowskiego zespołu miejskiego” [s.23]. Zwracam uwagę na tę definicję, bo oddaje ona w pełni cechy badanego obszaru i rzeczywiście pozwala go traktować jako region. Jego praca (podobnie jak i szereg wcześniejszych publikacji) jest wielkim dowodem na poparcie tezy o specyficznym charakterze tego regionu i konieczność postrzegania go jako konstytutywnego obszaru dla zrozumienia historii Krakowa.

Bardzo ważnym elementem rozprawy jest krytyczne omówienie źródeł będących podstawą analizy. Nie mamy tu bowiem do czynienia z tradycyjnym „zarzuceniem” czytelnika dowodami na masowość wykorzystanych źródeł. W to miejsce czytamy bardzo wyważony tekst krytyczny o wartości poznawczej poszczególnych ich kategorii wykorzystywanych w pracy, a mamy tu doprawdy całą gamę źródeł; spisy ludności, źródła podatkowe, księgi sądowe wiejskie, spisy celne, księgi miejskie, inwentarze dóbr ziemskich. Osobiście jestem zafascynowany wykorzystaniem „Genealogii” do badań procesów migracyjnych do miasta

(s.53 i nast.). Autor dokonał analizy 1370 osób, o których informacje pochodziły z ksiąg miejskich Genealogii miasta Krakowa z lat 1647-1730. Warto podkreślić próbę sięgnięcia po źródła etnograficzne (w szczególności materiały Seweryna Udzieli). Oddzielną wartością są rozważania Mateusza Wyżgi na temat wykorzystanych przez niego materiałów ksiąg metrykalnych. Zaznaczmy i podkreślmy, że materiał metrykalny wykorzystany do badań obejmuje księgi parafialne parafii mariackiej, Św. Szczepana i Św. Floriana w Krakowie i 30 ksiąg parafii podmiejskich od końca XVI do końca XVIII w. Jest to doprawdy imponująca baza źródłowa. Podobnie zresztą jak jej omówienie i charakterystyka najwcześniejszych ksiąg metrykalnych, które są z naukowego punktu widzenia niezwykle istotne. Bardzo istotna z punktu widzenia naukowego jest też polemika Wyżgi z puryzmem w ocenie jakości polskiego materiału metrykalnego wprowadzonego do naszej demografii historycznej i historii społecznej przez Irenę Gieysztorową jeszcze w latach 70. ubiegłego wieku. Ma rację habilitant przywołując zdroworozsądkową opinię Piaseckiego, mówiącą że nie mamy dobrych i złych ksiąg parafialnych mamy jedynie księgi o mniejszej lub większej wartości poznawczej [s.70].

Na uwagę i podkreślenie zasługuje warstwa metodologiczna pracy. Baza danych złożona z 25 tys. rekordów; pomiar dystansów 10 792 migrantów, wykorzystanie GIS mówią same za siebie i oddają ogrom i rozmach wykonanej pracy badawczej. Istotą jednak stosowanej przez Wyżgę metody jest połączenie analizy ilościowej i jakościowej.

Bardzo podoba mi się przyjęta w pracy strategia narracyjna. W pierwszej części habilitant postawił pytanie o miejsce narracji w cyklu życia ludzkiego. Dowiódł w niej powszechności przemieszczeń przestrzennych chłopów regionu podkrakowskiego w całym badanym okresie i całym toku życia, od dzieciństwa po starość. Bardzo istotnym ustaleniem Mateusza Wyżgi jest wykazanie, że strategie migracyjne chłopów były zależne przede wszystkim od przyjętych strategii rozwojowych gospodarstw chłopskich i reakcji na zagrożenia egzystencjalne. Jako drugoplanowe jawią się tu strategie dworu. To niezwykle ważne ustalenie, które oddaje i pogłębia wiedzę, jaką mieliśmy już od kilku dziesięcioleci na temat rzeczywistego obrazu wsi polskiej czasów nowożytnych. Wiedzę daleko odbiegającą od wyobrażeń kreowanych w starszej literaturze przedmiotu.

W drugiej części rozprawy habilitant podniósł kwestię geografii codzienności – codziennego życia chłopów badanego – jak sam to określa- mikroregionu krakowskiego zespołu miejskiego. Zaczyna od bardzo cennej próby przyjrzenia się zaludnieniu i gospodarce tego obszaru na przestrzeni od końca XIV do końca XVIII wieku. Z pewnym niepokojem jednak

zauważyłem, że przywołując cenne badania Mika i Kuźmierczyka badania i próbując szacować ludność na rok 1800 nieco przyspiesza proces transformacji demograficznej w tym obszarze pisząc: „Możliwa do odtworzenia dla tego okresu piramida wieku ludności parafii podkrakowskich ukazała społeczeństwo względnie młode i szybko rozwijające się demograficznie. Wyraźnie wskazuje zbliżający się czas modernizacji i przejścia demograficznego, pociągający za sobą szybki wzrost zdolnych do pracy młodych ludzi, trzon strumienia migracyjnego” [s.199]. Ponownie muszę zwrócić uwagę na fakt, że w przypadku tego regionu nie stanie się to tak szybko, że na efekty przyrostu transformacyjnego wywołanego pierwszą fazą zasadniczą transformacji trzeba będzie poczekać jeszcze ok. 80 lat. Niezależnie jednak od tej krytycznej uwagi należy podkreślić dużą wartość rzetelnego i pogłębionego opisu układu gospodarczego mikroregionu krakowskiego wspartego świetnymi przedstawieniami graficznymi (mapy 5-6). Przedstawiona tu analiza ruchu cyrkularnego chłopów oparta została o analizę napływu do Krakowa, Kazimierza i Krowodrzy chłopskich dostawców towarów. Mateusz Wyźga dokonał przy okazji dogłębnej analizy „profesjonalnej” rejonizacji gospodarczej w mikroregionie Krakowa. Wskazał różnice w migracjach kobiet i mężczyzn a w szczególności wykazał ogromne zaangażowanie chłopów w tego rodzaju ruch migracyjny i określił jego skalę przestrzenną.

W trzeciej części pracy habilitant analizuje czynniki wpływające na migracje. Zgodnie z literaturą przedmiotu zauważa tu czynniki wypychające i czynniki przyciągające. Zwraca uwagę na racjonalność decyzji migracyjnych chłopów. Pisze „Chłopi występujący na rynku wewnętrznym jako racjonalni przedsiębiorcy pokonywali nierzadko kilkudziesięciokilometrowe dystanse. Umieeli też sobie poradzić z uciążliwą niekiedy rentą odrobnkową, zatrudniając pracowników najemnych” [s.269]. Omawiając politykę dworu względem poddanych podkreśla to, co od czasu słynnego artykułu Wyczańskiego i Topolskiego na kongres historii gospodarczej w Budapeszcie stało się oczywistym dla wielu historyków społecznych wsi dawnej Rzeczypospolitej – chodzi o relacje wzajemne chłopów i dworu, w których dwór wykazywał zainteresowanie chłopami dawał im opiekę w czasach trudnych. Wyźga zajmuje się libertacjami i kwestię procesów o zbiegostwo widzi w kategoriach patologii lub konfliktu interesów a nie dobrego zwyczaju i zasady w relacjach dwór-wieś. Bardzo ciekawe i ważne naukowo są jego rozważania dotyczące czynników wypychających chłopów ze wsi do migracji podobnie jak i czynniki przyciągające. Podaje różne zachowania owocujące przemieszczaniem się chłopów niekiedy bardzo odległym jak w przypadku kariery żołnierskiej.

W czwartej części rozprawy Mateusz Wyżga zajmuje się czynnikami regulującymi migracje wiejskie. Zagadnienie to rozpatruje w dwóch aspektach. Po pierwsze w aspekcie wsi, miejsca pochodzenia migrantów, po drugie w aspekcie miasta miejsca docelowego migracji. Mówiąc o aspekcie wiejskim podnosi w sposób nowatorski kwestie polityki dworu wobec mieszkańców wsi wskazując na regulacyjną funkcję dworu w osadzaniu chłopów czyli – jak to mówiono wówczas- zmian w stanie osiadłości. Za nowatorskie uważam podkreślenie roli tej polityki w perspektywie przemieszczeń przestrzennych i społecznych ludności chłopskiej. Kolejnym ciekawym elementem tej analizy jest pytanie o rolę społeczności gminnej w mianach statusu społecznego i przestrzennego mieszkańców wsi. Bardzo ciekawym aspektem rozważań jest spojrzenie na rolę elit wiejskich w stosunku do ludności napływowej. Spojrzenie to uzupełnia omówieniem przemieszczeń chłopskich z perspektywy miasta. Na przykładzie miasta Krakowa poddaje analizie politykę miast wobec ludności napływowej zarówno w aspekcie prawnym jak i organizacyjnym. Podoba mi się bardzo dojrzałe kompleksowe spojrzenie na to zagadnienie. Mateusz Wyżga analizuje zatem proces przemieszczeń ludności w miastach z punktu widzenia polityki cechów miejskich, naboru ludności napływowej do zawodu. Przechodzi następnie do bardzo istotnej kwestii napływu od miast ludności niewykwalifikowanej i w tym kontekście polityki porządkowej miast. Uwzględnienie bogatych źródeł krakowskich tworzy z tej partii materiału bardzo istotne studium nie tylko dziejów migracji, ale historii Krakowa. Analiza ksiąg sądowych prowadzi go w kierunku ukazania aspektów kryminogennych migracji, kończy studium napływu do Krakowa ludności chłopskiej. Analizując zebrany materiał stawia istotną hipotezę mówiącą o tym, że napływ tej ludności do Krakowa wykazuje cechy integracji, w której przybysza asymilują zarówno cechy kultury miejskiej jak i zachowują elementy kultury własnej. W oparciu o analizę przestrzeni migracji ukazuje liczne przypadki, w których mamy do czynienia z funkcjonowaniem w dwóch przestrzeniach społecznych wiejskiej i miejskiej [s. 363].

W części piątej Mateusz Wyżga poddał analizie sieci migracyjne. Wykazał w niej istotną rolę chłopów w procesach migracyjnych do miast w Polsce na przykładzie badań napływu ludności wiejskiej do Krakowa. W materiale egzemplifikującym ukazuje system powiązań strumieni migracji z systemem informacji o miejscach docelowych, udowadnia istnienie przekazu informacji miejsca wyjścia i pobytu, prezentuje społeczne uwarunkowania rekomendacji w przyjęciach w do prawa miejskiego. Słusznie widzi to zjawisko jako reprezentatywne dla Europy Środkowo-Wschodniej.

W podsumowaniu wyników badań na pewno ma rację Wyżga, gdy twierdzi, że pracą tą udowodnił wysoki poziom natężenia procesów migracyjnych wśród ludności wiejskiej w Polsce w czasach nowożytnych. Jest to, jak już wspomiano niewątpliwa i nowatorska wartość pracy. Ma rację, gdy porównując sytuację w Polsce, w Czechach i Szwecji twierdzi, że w odróżnieniu od Europy zachodniej mamy tu do czynienia z podobnym natężeniem migracji, ale mają one miejsce w innych warunkach demograficznych przy słabszym zaludnieniu i innej polityce gospodarczej, w której uwarunkowania prawne, ale – dodajmy – również peryferyjny w stosunku do centrum cywilizacyjnego układ nie wytworzyły mechanizmów prowadzących do dynamicznych przemian związanych z procesami industrializacyjnymi.

Przejrzyjmy się na koniec rezultatom pracy w stosunku do przyjętych założeń. Wróćmy do początku naszych rozważań o pracy. Jak pamiętamy Mateusz Wyżga założył: (1) „zweryfikowanie w przypadku Polski dyskutowanej w ostatnich latach przez historyków migracji wczesnowożytnych koncepcji tzw. przejścia mobilności, łączącego znaczne natężenie mobilności z procesami modernizacyjnymi w XIX wieku” [s.18], (2) roli migracji w cyklu życia mieszkańca poddanego badaniu regionu, (3) wpływu miasta na mobilność mieszkańców otaczających go wsi, (4) określenie systemów migracji zarobkowych w Europie środkowo-wschodniej w odniesieniu do systemu opisanego w literaturze dla Europy nordyckiej. Po gruntownym zapoznaniu się z treścią rozprawy stwierdzam, że habilitant wybornie poradził sobie z trzema ostatnimi założeniami. Słabiej wyszło w moim przekonaniu zweryfikowanie koncepcji przejścia mobilności, jakkolwiek mamy zarówno w tekście pracy jak i w zakończeniu wyraźne odniesienia do tego problemu. Nie dostrzegłem w niej, mogę powiedzieć, że zgodnie z moimi oczekiwaniami, opisu przejścia demograficznego. Z rozkoszą natomiast czytałem tak głęboką i poważną charakterystykę systemu migracyjnego populacji ancien regime`u demograficznego.

4. Ocena dorobku dydaktycznego, popularyzatorskiego i na polu organizacji badań i w życiu naukowym środowiska.

Mateusz Wyżga posiada duże doświadczenie dydaktyczne. Prowadził zajęcia dla studentów z szeregu przedmiotów w zakresie specjalizacji badawczej wśród których podkreślić należy z zajęcia z demografii historycznej, digitalizacji zbiorów, archiwistyki czy nauk pomocniczych historii. Ma doświadczenie w prowadzeniu zajęć w języku obcym. Jego doświadczenie dotyczy różnych grup studenckich, z różnych uczelni. Efekty jego pracy dydaktycznej były przez studentów oceniane wysoko. Zebrał też pierwsze doświadczenia w opiece naukowej

będąc promotorem pomocniczym w jednym przewodzie doktorskim. Nie są mu obce działania w zakresie organizacji dydaktyki- brał czynny udział w organizacji studiów na kierunku archiwistyki, był długoletnim koordynatorem praktyk archiwalnych studentów UP.

Posiada duże doświadczenie w zakresie popularyzacji badań. W swej działalności dydaktycznej szeroko współpracował z różnymi jednostkami bibliotecznymi i archiwalnymi organizując pokazy dla studentów. Bardzo aktywnie uczestniczył w działalności szeregu instytucji pożytku publicznego dając szereg wykładów w Towarzystwie Miłośników Krakowa, Stowarzyszeniu Archiwistów Polskich czy Polskim Towarzystwie Heraldycznym. Uczestniczył jako członek jury w olimpiadach historycznych, prowadził liczne warsztaty dla uczniów szkół licealnych i ponadpodstawowych w Krakowie jak i – co szczególnie cenne- w lokalnych ośrodkach szkolnych.

Jest bardzo aktywny w organizacji nauki. Od ukończenia studiów zatrudniony jest w Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie, gdzie pełnił szereg odpowiedzialnych funkcji do funkcji wicedyrektora Instytutu Historii włącznie.

Aktywnie uczestniczy w życiu naukowym polskich i zagranicznych instytucji naukowych. Jego udział w konferencjach naukowych jest przykładem świetnie i z namysłem prowadzonej aktywności. Uczestniczył w szeregu konferencjach międzynarodowych z referatem, w tym w tak prestiżowych środowiskach jak Cambridge Group for the History of Population and Social Structure; XVIII Światowym Kongresie Nauk Ekonomicznych organizowanym przez MIT; 42 Annual Meeting of the Social Science History Association w Montrealu w Kanadzie. Jest członkiem prestiżowych i ważnych organizacji naukowych, wchodzi w skład sieci badawczej „International network on Gender and Migration History”. Jest członkiem redakcji i sekretarzem czasopisma „Małopolska. Regiony- regionalizmy- małe ojczyzny” chętnie pisze recenzje naukowe artykułów na zamówienie poważnych, wysoko notowanych czasopism specjalistycznych polskich.

Konkluzja.

Przeprowadzona analiza pozwala mi stwierdzić, że biorąc pod uwagę ogólną sylwetką badawczą habilitanta mamy w przypadku Mateusza Wyżgi do czynienia z młodym, dynamicznie rozwijającym się uczonym, o wysokiej pozycji wśród uczonych swej dyscypliny w kraju i początkach wyraźnie się zaznaczającej kariery międzynarodowej w dziedzinie demografii historycznej i historii społecznej epoki nowożytnej. Jego osiągnięcia naukowe poza pracą, zdefiniowaną jako główne osiągnięcie są ważne i nowatorskie. W szczególności

podkreślić należy jego dorobek w zakresie odkrycia i spopularyzowania w tym digitalizacji części zasobu ksiąg metrykalnych mikroregionu krakowskiego i wykazaniu przydatności tego zasobu do analiz wcześniejszych aniżeli koniec XVIII wieku. W swym ogólnym dorobku zaznaczył już hipotezę o dużej ruchliwości przestrzennej chłopskich mieszkańców tego regionu, która w sposób istotny przyczyniła się do naukowej weryfikacji tezy o zastołości i nieruchawości przestrzennej i społecznej środowiska społecznego epoki nowożytnej w Polsce. Wykazał też w tym dorobku duże możliwości warsztatowe stosując z powodzeniem całą gamę metod statystycznych i nie bojąc się używania metod jakościowych.

Jego rozprawa habilitacyjna jest znaczącym osiągnięciem naukowym zarówno pod względem merytorycznym jak i metodologicznym. W sensie merytorycznym jest gruntownym studium procesów migracyjnych w Polsce czasów nowożytnych na przykładzie mikroregionu krakowskiego. Wyżga udowadnia, że – zgodnie z tytułem- mieliśmy do czynienia w Rzeczpospolitej z masowym ruchem migracyjnym chłopów, którzy stanowili zasadnicze zaplecze demograficzne miast. Zjawisko to zostało przebadane zgodnie z międzynarodowymi standardami badań istniejącymi w tym zakresie. Rozprawa imponuje zakresem i jakością wykorzystanego materiału źródłowego. W sensie metodologicznym reprezentuje tak popularny dziś w historii społecznej model badań mieszanych łączących analizę ilościową z jakościową. Zasadnicze dokonanie badawcze Mateusza Wyżgi stawia wysoko standardy badawcze, ale też wyznacza kierunki dalszych badań na procesami migracyjnymi ludności w Polsce nowożytnej. Dotyczy to w moim przekonaniu dwóch grup zagadnień: migracji Żydów oraz wartw wyższych miast. Autor w sposób zamierzony i ze zrozumiałych powodów (ogromny zakres badań) nie poddaje analizie społeczności żydowskiej miast Rzeczypospolitej. Podobnie jak postulowane przez niego studium ruchliwości wyższych warstw miejskich oczekiwać będą na kontynuację badań, ale zyskały mocne podstawy, jeśli idzie o warstwę chłopską.

Podobnie wysoko ocenić należy aktywność organizacyjną i udział w życiu naukowym Mateusza Wyżgi. Posiada duże doświadczenie w zakresie dydaktyki uniwersyteckiej. Jego udział w międzynarodowym życiu naukowym może być przykładem dla wielu naszych młodych uczonych.

Zważywszy na poddane wyżej analizie aspekty rozwoju z pełnym przekonaniem stwierdzam, że dr Mateusz Wyżga spełnia z powodzeniem wszelkie wymogi stawiane ustawą i wytycznymi Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn.1 września 2011 r. Wniosuję zatem do komisji habilitacyjnej w przewodzie dr Mateusza Wyżgi o dopuszczenia go do dalszych etapów postępowania.

